

Nr. 199.



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztowa:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
Pon. 28. VII Inocent. i Wikł.
Wt. 29. VII Marty P., Olawa
Sr. 30. VII Julitta i Donatyli
Czw. 31. VII Ignacego Loyola

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 28 lipca 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju“ przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłosze- niowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi i marka za wiersz petitowy. **Brane ogłoszenia** 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Zajęcie Augustowa.

Warszawa, 27 lipca. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.
Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjacielskie na przeprawę przez rzekę Rypczankę koło wsi Słoboda i na naszą linię Kurzeniec—Kasuta odparto. Wzięto przytem kilkunastu jeńców. Na południe od drogi kolejowej Krasne—Mińsk usadowiły się nasze oddziały na linii Suporosna—Słobódka—Dudki—Raków—Dubrowa.

Do opuszczonego przez Niemców Augustowa wkroczyły wczoraj nasze wojska.
Front poleski: Ataki bolszewików na Turów odparto.
Front galicyjsko-wołyński: Sytuacja nie zmieniona.
W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

mu, który rząd angielski wystosował do swego ambasadora przy Watykanie. Helfferich nie uważa jednakże, by telegram ten był inicjatywą pokojową rządu angielskiego i kończy swoje wywody słowami: „Była jedyna możliwość pokoju w czasie wojny, to jest w lecie 1917, a tę możliwość zniszczył Erzberger“.

Tłumaczenie się byłego kanclerza Michaelisa.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) „Neue Freie Presse“ podaje dalej oświadczenie byłego niemieckiego kanclerza Michaelisa w sprawie maciek pokojowych Anglii i w sprawie rewelacji Erzbergera przytaczając szczegóły posiedzenia rady koronnej w sprawie Belgii, na której ustalono, że wybrzeże Flandrii jest dla Niemiec ważne, a Zeebrügge nie powinno dostać się w ręce Anglii. Wybrzeże belgijskie nie da się jednak utrzymać. Musianoby przeprowadzić połączenie gospodarcze Belgii z Niemcami. Co do pisma nuncjusza Pacellego oświadcza Michaelis, że nie dawało ono dostatecznych dowodów istnienia skłonności pokojowych po stronie Anglii. Dla wysądowania tedy Anglii wybrano neutralnego dyplomate. Warunkiem takich rokowań miało być, 1) że granice niemieckie zostaną nienaruszone, 2) kolonie niemieckie będą Niemcom zwrócone, 3) nie będzie żadnego odszkodowania, 4) zaniechanie wszelkiej wojny gospodarczej. Tylko przy bezwzględnej poufności mogło to przynieść rezultat. Droga przez kurjera papieskiego nie dawała pewności, gdyż Erzberger wprzód aniżeli Michaelis był powiadomiony o piśmie nuncjusza papieskiego. Niedyskrecja zawierała w sobie największe niebezpieczeństwo. Rada koronna nie uszła uwagi scierających się stronnictw w państwach wojujących. Skutek tego był taki, że przedstawiciel rządu angielskiego zaprzeczył publicznie, jakoby ze strony rządu angielskiego uczyniona została propozycja pokojowa. Michaelis kończy swoje oświadczenie, że akcja pokojowa dlatego tylko się nie udała, iż przeciwnicy przyjąć jej nie chcieli.

Ciekawe odkrycia Erzbergera.

Wiedeń, 27.7. (PAT.) Na zgromadzeniu narodowym w Wejmarze min. skarbu Erzberger wystąpił z rewelacjami. Oświadczył on, że dnia 1 sierpnia 1917 r. ówczesny kanclerz Michaelis wygłosił mowę, w której uchylił się od złożenia oświadczenia co do neutralności Belgii. Dalej oświadczył Erzberger, że dnia 12 sierpnia 1917 r. nadeszło do rządu niemieckiego pismo od Nuncjusza papieskiego, które zawierało propozycje Anglii. Do propozycji Anglii przyłączył się rząd francuski. Nuncjusz prosi w tym piśmie, by rząd niemiecki wypowiedział się co do niezawisłości Belgii i dał gwarancje w sprawie gospodarczej niezawisłości tego państwa. Odpowiedź rządu niemieckiego w tym kierunku, oświadcza pismo Nuncjusza, ułatwi rokowania pokojowe. (Wielkie poruszenie). Mieliśmy tu, mówił dalej Erzberger, do czynienia z czynnikiem tak poważnym jak stolica apostolska. Były więc widoki zawarcia pokoju, a papier wystąpił na wyraźne życzenie rządu angielskiego i francuskiego. Cóż się stało? Przez 6 tygodni z Berlina nie dano żadnej odpowiedzi na tę notę, dopiero w piśmie z 24-go września 1917 r. odmówiono złożenia oświadczenia, a tłumaczono się tym, że warunki temu nie są jeszcze dostatecznie rozpa- ruzone.

Mądry Niemiec po szkodziu.

Berlin, 27 lipca (PAT.) Dzienniki tutejsze wskazują na ogromne wrażenie, jakie tam wywołały rewelacje Erzbergera. „Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi z Berlina, że generał Ludendorff ogłosił w dziennikach, iż główna kwatera niemiecka nic nie wiedziała o nocie Nuncjusza papieskiego, aż do obecnej dyskusji w zgromadzeniu narodowym w Wejmarze. W głównej kwaterze powiedziano tylko, że Anglia via Rzym wysuwa macki pokojowe. Gdy Ludendorff zapytał Kühlmana w sprawie Belgii, Kühlman odpowiedział: Konia belgijskiego kupię wtedy gdy będę chciał.

Rewelacje „Kreutz-Zeitung“.

Wiedeń, 27 lipca. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi w telegramie z Berlina: „Kreutz-Zeitung“

zamieszcza oświadczenie byłego sekretarza stanu Helffericha, który polemizując z rewelacjami Erzbergera stwierdza: 1) dnia 31 stycznia 1917 r. wysłał cesarz Karol znany list do księcia Parmy z prośbą o przygotowanie akcji pokojowej oraz z zapewnieniem, że użyje całego osobistego wpływu u cesarza niemieckiego w sprawie uzasadnionych pretensji Francji do Alzacji i Lotaryngji; 2) W pierwszym tygodniu kwietnia udał się cesarz Karol z cesarzową żytą i hr. Czerninem do niemieckiej kwatery głównej i przy tej sposobności uczynił próbę, by „zwycięskie“ Niemcy skłonić do odstąpienia Alzacji i Lotaryngji. Zabiegi te nie odniosły skutku, a przyczynto się do tego i to, że cesarz Karol popierał równocześnie desygnację arcyks. Karola Stefana na króla polskiego; 3) W dniu 14 lipca czyniono ponowne usiłowania, aby skłonić Niemcy do zrzeczenia się Alzacji i Lotaryngji. Usiłowania te podjęte były przez dwór austriacki na skutek relacji hr. Czernina; 4) W 8 dni później był Erzberger przyjęty na posłuchaniu przez cesarza Karola, gdzie, otrzymał owe relacje hr. Czernina; 5) Hr. Czernin widział w Erzbergerze odpowiednią osobistość do przełamania oporu niemieckiego i skłonienia Niemiec do zawarcia pokoju rezygnacji; 6) W lipcu Erzberger zaatakował w komisji głównej Reichstagu kanclerza i spowodował przy pomocy socjalistów znaną denuncjację pokojową Reichstagu. Zdaniem Helffericha następstwem tego było wrażenie, że Niemcy nie chcą więcej walczyć i są bliskie rozkładu, co miało ten skutek, że skłonność państw zachodnich do rokowań pokojowych zniknęła, a skłonność ta istniała. Francuski prezydent ministrów oświadczył bowiem posłowi włoskiemu w Paryżu, że Francja jest bliższa wyczerpania, Lloyd George zaś wyraził w Paryżu największe obawy z powodu zaostrzenia się stosunków aprowizacyjnych w Anglii. Helfferich zarzuca dalej Erzbergerowi niedyskrecję, albowiem sprawozdanie Czernina trafiło do Paryża i tam uznano je za dowód szybkiego upadku Niemiec. Erzberger zniszczył przeto jedyną poważną możliwość pokoju; 7) Dnia 3 sierpnia nuncjusz monachijski przesał kanclerzowi odpis telegra-

Czernina recepta dla Austrii.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) „Neue Freie Presse“ podaje za „Frankfurter Zeitung“ ustęp z memorjału Czernina, przedłożonego w lecie 1917 cesarzowi Karolowi. Hr. Czernin po stwierdzeniu nastąpił, że wojskowe siły Austro-Węgier mają się ku końcowi i że pokój musi być późnym latem lub jesienią za wszelką cenę zrobiony, wskazuje na niebezpieczeństwo rewolucji, grożącej Europie. Wojna obecna zainaugurowała nową erę historii powszechnej. Mąż stanu, który nie jest ani ślepy ani głuchy, musi uznać, że rozpacz ludności z dnia na dzień rośnie. Struna jest tak przeciągnięta, że lada dzień może pęknąć. Hr. Czernin określa podobnie sytuację w Niemczech i radzi do zawarcia w najbliższym czasie pokoju, gdyż inaczej ludy uczynią to ponad głowami monarchów, których fala rewolucji zmiecie. Wypowiedzenie wojny przez Amerykę pogorszyło znacznie sytuację mocarstw centralnych. Nadzieje Niemiec co do walki łódz podwodnych, nazywa Czernin zbrodniczymi

Wasza cesarska mość, pisze dalej Czernin, odrzuciła kilkakrotnie propozycję odłączenia się od naszych sprzymierzeńców. Równocześnie poleciła mi oświadczyć niemieckim mężom stanu, że jesteśmy u schyłku naszych sił i że Niemcy dłużej jak do późnego lata nie będą mogły na nas liczyć. Rozkaz ten spełniłem. Możemy jeszcze kilka tygodni próbować rozmówić się z Paryżem. Jeżeli się to nie uda, będziemy musieli zawczasu obrać ową ostatnią kartę i uczynić ową propozycję, o której dawniej wspominałem.

Wobec nowej okazji zawarcia pokoju.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) Omawiając dyskusję w niemieckim zgromadzeniu narodowym

oświadcza „Münchener Post”: Była jeszcze jedna nieznaną sposobność zawarcia pomyślnego pokoju, którą jednak zaniechano. Jakieżby wzburzenie zapanowało w zgromadzeniu narodowym, gdyby się dowiedziano, że w styczniu 1918 r. poważni ludzie poczynili próby podobne do tej, jaką przedsięwzięła stolica apostolska, próbę nie ostatnią, by skłonić Niemcy do pojednawczej propozycji. Jednak usiłowania te rozbiły się o niemiecki polityczny i dyplomatyczny system, tak samo jak rozbiły się usiłowania Papieża Benedykta XV. Pewien wirtemberski poseł zna tę sprawę dokładnie. Jest on zaprzyjaźniony z byłym kanclerzem Payerem. Czyżby nie zechciał przemówić?

ny stan rzeczy. Wobec tego koalicja zacieśnia blokadę.

Oznaczenie granic.

Kraków, 28 lipca (PAT.) „Goniec Krakowski” donosi: Na sobotnim posiedzeniu konferencji polsko-czeskiej wybrano subkomitet, złożony z pp.: Grabskiego i Osieckiego ze strony polskiej oraz dr. Stepanka i Udrzala ze strony czeskiej. Subkomitet ten ma się zająć nowic nad ewentualną linią graniczną. Przysługuje mu prawo kooptacji.

Komitet polski w Zagrzebiu.

Zagrzeb, 27 lipca (wł.) Został tu kreowany polski konsulat, w celu pielegnowania stosunków handlowych i gospodarczych między oboma państwami.

Epidemia konkurencyjnych strajków w Warszawie.

Kraków, 27 lipca (wł.) „Kur. Ilustr.” pisze, że w Warszawie grozi nowy strajk robotników elektrowni miejskiej, wywołany na tle agitacji politycznej przez partję komunistów. Groźba tego dzikiego strajku, podcinającego normalny bieg życia stolicy państwa, wywołała powszechne oburzenie w mieście, albowiem od kaprysu gromady agitatorów komunistycznych zawisła jest praca w Warszawie.

Komisarz nadzw. dla Warszawy Anusz zarządził, że w razie strajku elektrownia będzie zamilitaryzowaną a agitatorzy aresztowani.

Francuzi w Kamieńcu.

Paryż, 27 lipca (PAT.) Donoszą z Wiednia, że misja francuska przybyła w dniu 21 lipca do Kamieńca Podolskiego.

Serbja opuści Celowiec.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) Ententa uchwaliła wezwać Serbję do opróżnienia Celowca. Międzykoalicyjna misja obejmie cały materiał wojenny nagromadzony w Celowcu.

Prezydent finlandzki.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) „Polityken” podaje w telegramie z Helsingforsu, że sejm finlandzki wybrał wczoraj Stahlbergera 143 głosami przeciw 50 prezydentem Finlandji. 50 głosów padło na gen. Mannerheima.

Bułgarzy w Paryżu.

Lyon, 27 lipca (PAT.) Członkowie delegacji bułgarskiej, wezwani do Paryża celem wysłuchania warunków pokojowych, przybyli w sobotę, gdzie ich przywitał pułk. Henry. Delegacja udała się do zamku Nully.

Anarchistów zatrzymają.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) Wedle „New York Tribune”, generalny prokurator Palmer oświadczył, że Stany Zjednoczone w najbliższym czasie uwolnią wszystkich internowanych z krajów nieprzyjacielskich z wyjątkiem tych, którzy znajdują się w śledztwie pod zarzutem agitacji anarchistycznej.

Wilson wzywa Japonję.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) Wilson wezwał Japonję, aby publicznie złożyła przyrzeczenie co do oddania Szantungu. Dotąd jednak Wilson nie otrzymał odpowiedzi.

Nie dostaną wyspę Cypr.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) Rząd angielski postanowił odrzucić żądanie Grecji co do odstąpienia jej wyspy Cypr.

Rozruchy w New-Yorku.

Berlin, 27 lipca (PAT.) „Lokalanzeiger” donosi z Nowego Jorku: Ogłoszono tu stan obłędu. Wedle „Chicago Tribune” także we wielu miejscowościach wschodnich ogłoszono stan obłędu.

W Nowym Jorku tysiące żołnierzy i marynarzy przeciąga ulicami demonstrując. Rząd postanowił użyć surowych środków celem zapewnienia porządku i spokoju.

Tylko 3 miljardy.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) „Intransigent” donosi, że ententa zażąda od Bułgarji 3 miljardy franków odszkodowania.

Naczelnik państwa przyjmuje proj. kt samorządu lokalnego dla Wielkopolski.

(od wł. korespondenta.)

Warszawa, 27-go lipca. Minister. spraw wewnętrznych opracował projekt lokalnego samorządu dla b. zaboru pruskiego. Projekt uważany jest za stadium przejściowe aż do ujednostajnienia administracji w całym państwie oraz aż do uporządkowania się stosunków w Kongresówce, którą nie chce się żadna prowincja centralizo-

wać ze względu na tamtejszy wewnętrzny chaos i brak aparatu państwowego.

Ministrem bez teki dla b. zaboru pruskiego ma zostać patron ks. Adamski, jeden z najwybitniejszych posłów w Sejmie warszawskim i najlepszych mówców. Mianowanie ks. Adamskiego podpisze Naczelnik Piłsudski.

Bolszewicy opróżniają granice Polski historycznej.

Ryga, 27 lipca (wł.) Bolszewicy ewakuują lub przygotowują do ewakuacji obszary położone na wschód od linii bojowych polskich. Wywożą stąd wszystkie wartościowe przedmioty, konfiskując je przede wszystkim tym, którzy chcą pozostać w swych siedzibach. Polaków i podejrzanych o sprzyjanie Polakom, aresztują i masowo wywożą na wschód. Aresztowano szczególnie wielu księży, obawiając się agitacji kontrrewolucyjnej zapomocą religji. Rząd bolszewicki liczy się z możliwością opróżnienia.

nych o sprzyjanie Polakom, aresztują i masowo wywożą na wschód. Aresztowano szczególnie wielu księży, obawiając się agitacji kontrrewolucyjnej zapomocą religji. Rząd bolszewicki liczy się z możliwością opróżnienia.

Co chcą zrobić z aprowizacją.

Warszawa, 27 lipca (PAT.) Komisja aprowizacyjna i rolna pod przewodnictwem posła Mierzejewskiego odbyły wspólne zebranie, na którym rozprawiano nad projektem ustawy w przedmiocie planu gospodarki zbożowej na rok 1919—1920 z wróconym przez Sejm komisji. Na wniosek pos. Staszyńskiego komisja wprowadziła nowy artykuł 40, normujący obowiązek posiadaczy 10—30 morgów dostarczania nie więcej niż 25 kilogramów zboża, posiadaczy 30 — 100 100 morgów nie więcej niż 75 kgr., posiadaczy ponad 100 morgów nie więcej niż 150 kgr. od morga ziemi rolnej. Termin dostawy oznaczy ministerstwo aprowizacji w porozumieniu z radą aprowizacyjną. Projekt ustawy wraca na plenum jeszcze przed ferjami.

Poco żydostwo wpuszczać do kraju?

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27 lipca. Do Warszawy przybyło 18 dalszych współpracowników żydowskich amerykańskiej komisji senatora Morgenthau'a. Komisja ta udaje się pojutrze do Wilna, Grodna, Brześcia, Lidy, Białegostoku i Pińska dla badania „pogromów”.

Między innymi przybyli do Warszawy prof. Feliks Frankfurter i Howard Ganz, obaj wybitni żydzi amerykańscy. Ganz jest przyjacielem Ludwika Marschalla, przywódcy żydów amerykańskich. Są oni niezadowoleni z komisji Morgenthau'a, albowiem nie wierzą, że opinja tej misji wypadnie przychylnie dla żydów.

Co to wszystko znaczy? Precz z tymi żydami.

Wico spisko - orawski w Krynicy.

Krynica, 27 lipca (wł.) Odbył się tutaj wiec w sprawie Spisza i Orawy w obecności ks. Machaja, Piotra Borowego, pułkownika Galicy, całkiem niespodziewanie, ogłoszony doraźnie na bębnoch i trąbach. Po przemowach zebrano przeszło 7,000 kor.

Debaty nad Galicją wschodnią.

Lyon, 27 lipca (PAT.) Komisja do spraw polskich zebrała się po południu i rozpatrywała w dalszym ciągu sprawę ustroju politycznego Galicji wschodniej.

O godz. 5 po południu zebrała się komisja do spraw bałtyckich.

Zupełna ewakuacja Litwy przez Niemców.

Wiedeń, 27 lipca (wł.) Wojska niemieckie opróżniły zupełnie Litwę.

Zebrańie polityczne.

Kraków, 27 lipca (PAT.) Delegacja polską przyjmowała wczoraj w Krzysztoforach delegację czeską rautem, który zgromadził liczne grono zaproszonych uczestników, między nimi kilku członków misji angielskiej i włoskiej, konsula czeskiego Sedivy i sekretarza konsulatu jugosławińskiego Frantisc oraz reprezentantów prasy itd. Zebranie przeciągnęło się do północy.

Wojna rumunów z węgry.

Paryż, 27 lipca (PAT.) Jak z Bukaresztu donoszą, węgry rozpoczęli w dniu 20-go lipca wielką ofensywę przeciwko rumunom, wysyłając do boju 8 do 9 dywizji. Podczas walk dnia 20 i 21 lipca przednie strażce rumuńskie zmuszone były do odwrotu, a węgry przekroczyli Cise. W kilku punktach odparto silne ataki węgierskie, zadając im ciężkie straty. Zacięte walki trwają w dalszym ciągu na całym froncie.

Francja zbiori się do nowej wojny.

Bazylea, 27 lipca (wł.) „Daily Mail” donosi, że rząd francuski zakupił za przeszło 100 milionów frank. materiału wojennego. zakupno to odbyło się na skutek rady Focha, który oświadczył, że mimo wszystko istnieje wciąż możliwość prowadzenia wojny na nowo.

Zdaje się nam, że w tej wiadomości „Daily Mail” za dużo pesymizmu. Wojna dziś chyba nie może być, raczej chodzi tu o egzekucje warunków pokojowych. (Przyp. Red.)

Koalicja i Węgry.

Lyon, 27 lipca (PAT.) Sojusznicy pragnęli by bardzo zawrzeć pokój z narodem węgierskim. Jest to rzeczą niemożliwą, dopóki na Węgrzech niema rządu, któryby był przedstawicielem narodu i wykonywał zobowiązania. Rząd Beli Kuna nie odpowiada pod żadnym względem tym warunkom. Rząd ten nie tylko złamał traktat o zawieszeniu broni, podpisany przez Węgry, lecz zaatakował jedno z państw sprzymierzonych. Jest obowiązkiem rządów sojusznicznych chwycić się na własną odpowiedzialność zarządzeń, jakich domaga się ten szczegó-

W sobotę wieczór o g. 10 i pół skończył nagle na udar apoplektyczny nasz długoletni członek, właściciel wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego



Karol Kröning

Tracimy w kochanym i szanowanym zmarłym drogiego i niezapomnianego przyjaciela, pamięć o nim zachowajmy na zawsze.

**Łódzki klub cyklistów
z 1886 roku.**

Chęć samobójstwa prezydenta.

(Od wł. korespondenta.)

Wiedeń, 27 lipca. Prezydent republiki maziarskich bolszewików, Aleksander Garbay, usiłował w Budapeszcie popełnić wczoraj samobójstwo. Na konferencji komisarzy ludowych oświadczył on, że system komunistycznych rządów grozi

wszystkim straszną ruiną i dlatego nie może brać na siebie odpowiedzialności za skutki tych rządów. Gdy komisarze ludowi nie przyjęli jego dymisji, Garbay dobył rewolwer i strzelił do siebie, raniąc się ciężko.

Zakłady Siemens w Berlinie strajkują.

Nauen, 27 lipca (PAT.) Donoszą, że fabryki Siemens wydalili 10,000 robotników. W innych fabrykach tejże branży zastrajkowało 20 do 30,000 robotników. Doniesienia o powodach strajku są sprzeczne.

Wedle informacji, przyczyną strajku było wydalenie kilku robotników za zerwanie plakatu administracji fabryki, donoszącego o podjęciu pracy.

Strajk górników skończony.

Wiedeń, 27 lipca (PAT.) Jak podaje „Daily Mail” angielscy przywódcy górników przyjęli propozycje rządu i w następstwie tego polecili podjęcie pracy.

Karolyi w więzieniu praskim.

Praga, 27 lipca (wł.) „Prager Tagblatt” donosi, że hr. Michał Karolyi został wraz ze swą małżonką pod wojskową eskortą dostawiony do Pragi i zatrzymany w więzieniu.

Okradzenie dwóch kościołów pod Łodzią.

Jeżeli gorliwie się nie weźmiemy do złodziei — zniszczą nas ze szczętem. Okradzenie kościoła w Retkini i w Srebrnej. Straty w jednym kościele 30000 rubli, w drugim 3000

W kościołach prowincjonalnych zwykle na niedzielę wyznaczają księża bogatsze ornaty i świetniejsze kielichy.

Kiedy wczoraj zakrystjan chciał wykonać zlecenie swego proboszcza w Retkini pod Łodzią i zajął się przyszykowaniem ozdobniejszych ornatów, spostrzegł z przerażeniem, że jest brak białizny kościelnej i kilku bardzo cennych kielichów. Wszczęto alarm, opatrzono skarbnice, jednak na żadne poszlaki nie natrafiono.

Dotąd ściśle nie dało się jeszcze ustalić czego brak, to co dziś już sprawdzono oceniamy na 30,000 marek.

To samo powtórzyło się z kościelnym w wsi Srebrnej pod Łodzią.

Kradzieży dokonano w ubiegłym tygodniu, ale w niedzielę ją spostrzeżono.

Tylko tu kapliczka była niewielka niedawno założona, więc też nie tak zasobna. Skradziono w tej kapliczce patynę i masę białizny kościelnej. Oceniają szkodę wyrządzoną przez złodzieja na 3000 marek.

Jeżeli ludność nie będzie się poczuwała do pomocy policji pol. przeciwko złodziejom, to policja przy tak rozpowszechnianych kradzieżach nie da sobie rady. Ludność musi koniecznie sama baczyć na to, kto w nocy w domu nie nocowyywa, kto z czego żyje, ile wydaje pieniędzy. Te szczegóły mogą zawsze naprowadzić policję na ślady kradzieży. Trzeba wyłowić tych ptaszków, co to nie chcą pracować, a radziby żyć z cudzego łątwo i dostatnio.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Dziś, w poniedziałek widowisko zawieszono. Jutro, we wtorek, Teatr daje po raz drugi „Busię”, sztukę G. Zapolskiej, z wyborną obsadą. W środę ukaże się „Podróż po Warszawie”, w dewil.

Komunikat.

* Z powodu zgonu.

Klub Łódzkich cyklistów, założony w 1886 r., dotknięty boleśnie nagłym zgonem swego długoletniego członka, s. p. Karola Kröninga, pełen przejęcia i żałoby po wcześniej zgasyłym odwołuje zapowiedzianą na dzień 30-go lipca o godz. 8 wieczorem zabawę.

Rabin oszustem.

Do niezwykłych zaliczyć należy fakt podania skargi przez żydów, zamieszkałych w osadzie Aleksandrów, na miejscowego rabinę Icka Majera Singera o oszustwo i małwersację.

Okoliczności, przy których spełniono oszustwo, były następujące: Urząd aprowizacyjny, jak zwykle wydzielił na święta Wielkanocne dla ludności żydowskiej w Aleksandrowie (2,894 duszy) 30,129 fun. mąki i 2,170 fun. cukru (w stosunku 1 i pół fun. i trzy czwarte fun. na osobę). Podział tych artykułów pomiędzy ludność żydowską powierzono rabinowi, oczywiście po cenie kosztu.

Tymczasem rabin obmyślił spekulację z krzywdą dla ludności. Przedewszystkiem kazał na własną rękę wypiec mace, które sprzedawał po 3 mk. 10 fen. za funt, zarabiając na tej operacji 1 mk. 10 fen. na każdym funcie, czyli osiągnął, jak stwierdzono, 10,000 mk. zysku.

Od wypieku mac przy odpowiedniej kalkulacji, pozostało 5,000 fun. mąki, które rabin wywiózł do Łodzi, gdzie sprzedawał ludności nabożnej po 6 mk. za funt, zarobiwszy znów kilka tysięcy marek, (mąka kalkulowała się po 1 mk. 50 fen. funt).

Podobnej małwersacji rabin dokonał z cukrem świętecznym.

Skutkiem takiej manipulacji niektórzy żydzi zmuszeni byli nabywać macę w sklepach, płacąc po 5 mk. za funt.

Ponieważ z powodu nadużyć rabinę część postępowej ludności żydowskiej wszczęła alarm w Aleksandrowie, rabin ofiarował 1,500 mk. dla biednych. Gdy domagano się wydania reszty pieniędzy zarobionych na oszustwie (około 15 tys. mk.), rabin pozostał głuchym.

Pokrzywdzeni, uważając postępowanie rabinę za karygodne oszustwo, w skardze swej proszą Komisarza Ludowego o pociągnięcie do odpowiedzialności rabinę oraz zmuszenie go do zwrotu nieuczciwie zarobionych pieniędzy, prz znacząc je na cele dobroczynne, przywłaszczony cukier zaś, przekazać na potrzeby szpitala miejscowego, ewentualnie zwrot za niego pieniędzy.

W skardze przytoczono cały szereg świadków. — Komisarz Ludowy skierował sprawę do Wydziału karnego policji powiatowej.

KRONIKA.

— Pielgrzymka do Częstochowy.

W tym roku na uroczystość N. M. P. Anielskiej ma z Łodzi wybrać się olbrzymia pielgrzymka do Częstochowy. Pielgrzymi mają podążyć z podziękowaniem do Królowej Korony Polskiej za otrzymane tak wielkie łaski, których naród polski po długich latach doczekał się w postaci zwrotu rozerwanej Ojczyzny!

Pielgrzymce ma towarzyszyć jedna z orkiestr. Prócz tego poczynione będą zabiegi o pociągi ulgowe.

— Praca postępuje.

Jak dalece przedsiębiorcy i fabrykanci nasi dążą do uruchomienia przemysłu, dość zaznaczyć, że statystyka warszawskiego stowarzyszenia doзору nad kotłami parowymi wykazuje, że z ogólnej ilości 5,753 kotłów, zarejestrowanych w stowarzyszeniu, za czasów okupacji było czynnych 2,450, kiedy obecnie ilość ta wzrosła do 3,298 sztuk. Niestety na przeszkodzie leży brak materiałów opału.

— Uruchomienie przemysłu.

Dziś w Tow. Akc. Grohmana uruchomiona zostanie nowa partja wrzecion. Ogółem od dziś będzie czynnych 14,000 wrzecion. Przy uruchomieniu tej liczby wrzecion znajdzie pracę około 100 ludzi.

U Scheiblera dotąd jest czynnych 20,000 wrzecion.

— Bawełna.

Obszar użyty pod uprawę bawełny w Stanach Zjednoczonych w okresie 1919 do 1920 r. ma wynosić 33,960,000 akrów, czyli o 9% mniej niż w ubiegłym okresie, w którym obrabiano 37,305,000 akrów.

Ciekawym jest, że pewne siery żądały i silnie agitowały, aby ten obszar zmniejszył o 33%, ale agitacja nie odniosła skutku.

— Przyjaciół pracowników za niemieckie pieniądze.

Wiele strejków w Łodzi trzeba zawdzięczać hakatyście-niemcowi, nieoddawna pracownikowi biur. Trzebaby takich osobników jaknajrychlej wziąć pod opiekę i zbadać ich czynności!

Precz z niemcami i z niemiecką agitacją!

22) Z MOJEJ NIEWOLI.

Dochody umiał tak przedstawić znakomicie, że owemu żydkowi narobił tyleż apetytu, co palaczowi tytoniu ów herold z papierosem w zębach, wpuszczający pod nos kłęby dymu dla podniety.

Żydek od żydka chciał przyjąć tak zaszczytne miejsce, ale 3 rubli dać mu nie chciał. Więc znalazł sobie inny na to sposób — wszystko powiedział podoficerowi i popsuł interes zupełnie Jabłoni — a nawet go wprowadził w wielkie nieszczęście. Omal, że nie natrafił na surową sprawiedliwość, którą podoficer Keppka chętnie codziennie stosował żołnierzom. Skończyło się na tem, że cielesna kara została w tym wypadku zaniechana, jano Jabłoni poszedł spać na ogólną salę i został degradowany na zwykłego jeńca, pozbawiając się zaszczytnego tytułu „dolmetschera“ (tłumacza).

Na jego miejsce przyszedł jakiś rzemieślnik warszawski, słabo władający niemieckim, a do pomocy, dodano mu owego żydka — który tak energicznie wystąpił przeciwko swemu współwyznawcy.

Na wstępie udzieliliśmy żydowi lekcji, aby przypadkiem dalej nie chciał stosować swojej metody oskarżania, bo to rzecz niekoleżeńska.

Potem w Celle rozmawiałem z rozmaitymi jeńcami, którzy byli w innych obozach. Przynieśli mi oni wiązaną smutną faktów z życia i panowania takich tłumaczy. Przeważnie na tych

stanowiskach zagnieździł się żydzi, znający żargon. Wyzykiwali oni niesłychanie żołnierzy — bądź to grożąc im za byle przestępstwo ciężkimi karami dotąd, dopóki się nie okupił, lub też zajmując się wymianą rosyjskich pieniędzy. Mówiono, że w Havelbergu był tłumacz, który przebierał się parę razy dziennie i przyjmował u siebie jeńców, jak oficer żołnierzy, traktując z góry — jak gdyby był naprawdę ich zwierznikiem. Tych wszystkich krętactw i nadużyć tłumaczów nie spisałyby nikt w grubej księdze.

Jeśli jeńiec nie miał pieniędzy, zabierali mu zegarek, pierścionki, bieliznę, którą drugim jeńcom odsprzedawali. Doszło do tego, że poczęto tym oszustom grozić, zachowując ich nazwiska do obrachunku po powrocie do kraju.

Przestraszeni niektórzy temi groźbami zaczęli brać świadectwa od jeńców z ich własnoręcznymi podpisami, w których było poręczenie, że ten tłumacz nie należał do zgrai rabusiów. Branie takich świadectw wymyślił żydzi.

Niemczyk.

Mały niemczyk z Nadbaltyckich prowincji — Jego batura. — Następstwa, — Plagi.

Z mego okna niejednokrotnie widziałem tłumacza sąsiedniego baraku. Pochodził on z nadbaltyckich prowincji z gniazda niemieckiego i miał się za Niemca.

Szczupły niewielki człowieczek, z twarzą drobną, ozdobioną sterczącymi do góry zaczesanymi wąsami, chodził w szynelu, ale najczęściej bez butów, tylko w trepkach z drewnianymi podeszwami, które tu w Hammersteinie wydawano żołnierzom nieznającym butów. Na nogach

miał długie skarpetki, a w nich zwinięte końce spodni. Głową nosił do góry i muskał nieustannie w górę wąsy na wzór ces. Wilhelma układane.

Rzadko inaczej odzywał się — niż po niemiecku. Rozumiał że jest tu, jak u siebie w domu.

Od czasu do czasu usłyszał gorzkie wymysły od podoficera, ale to go nie przejmowało.

— Tak musi być — mówił po niemiecku, i dalej spełniał swą czynność.

Jednego dnia, przy sprawdzaniu żołnierzy jeńców w jego baraku, okazało się brak dwóch jeńców. Zgniewało to podoficera i za to wymierzył mu karę. Rozciągnięto niemieczka i jak przedtem złodziei, tak teraz tłumacza wysmagano kijem.

Mruczał odtąd na dziwne porządki, zrzucił pantofle, nadział buty z cholewami i czekał niecierpliwie dnia, w którym go z urzędu nań włożonego zrzucą.

Keppke jednak nie chciał go zwolnić, a gdy o dymisie się upomniał, groził nową karą. Czekając więc niemczyk chwili, kiedy po przebyciu kwarantanny wywożą cały obóz jeńców do innej jakiegokolwiek twierdzy, lub kazarm, znajdujących się w głębi Niemiec.

— Tam już — za żadne skarby świata Dolmetscherem nie zostanie... mówił i do niemieckości się nie przyznał.

(D. c. n.)

Do wydzierżawienia

od 1 stycznia 1920 r.

Dwór w Łasku

o 10-ciu pokojach, nadający się na urządzenie wykwińskiego pensjonatu; duży park z rzeką, sad, 2 morgi ogrodu warzywnego i stawy rybne. Wiadomość: Administracja Dóbr Łask p. Łask. 1447 2

Kupuję

RUBLE

srebrne.

Wiadomość w administracji „Rozwoju“ 648 1

Do sprzedania 27 placów

przy ul. Rzgowskiej № 98, cełmiana i 200.000 cegły.

POSESJA

z wszelkimi zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem owocowym i warzywnym, zasiewami t. p. Wiadomość na miejscu Rzgowska 98. 1489 2

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Pierścionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju“ 959-0

Kupię numer „Rozwoju“ z dnia 22 maja. Wiadomość w adm. „Rozwoju“ 10

Kupię linoleum 8 łokci na 4 i zaraz. Andrzejka 17 u gospodarza. 5005-3

Sprzedaj:

A.A.A.A.A. Obrączki słubne złote od 45 marek para, gwarancja za złoto 56 próby, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Placcek, Brzezińska 10. 4575-2

A.A. Sprzedam tanio różną bieliznę damską w dobrym gatunku. Dzielna 1 front, 1 piętro. m. 7. 5071-2

A. Łóżka, materace, szafy, stoły, krzesła, bielizniarki, sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101 Korczak. 5068-5

A. Otmiane, łóżka, stół, krzesła, szafę, tremo, sprzedam. Sienkiewicza 59 m. 4. 4991-pw5

Dom murowany 1-o piętrowy z ogrodem owocowym i zabudowaniami sprzedam. Wiadomość Dębowa 22 (Radogoszcz). 4995-3

Dom murowany z 2-ma oficynami, mieszczących się 40 mieszkań, do sprzedania w Kutnie ul. Zduńska № 185. Wiadomość u właściciela. 5011-5

Dom murowany z restauracją do sprzedania w Łęczycy ul. Ozorkowska № 10. Wiadomość u właściciela. 5012-5

Dwa magle sprzedam z powodu wyjazdu. Konstancynowska 41. 5072-2

Dom parterowy drewniany z restauracją, 4 morgi ziemi do sprzedania z ogrodem owocowym w Łęczycy, Ozorkowskie Przedmieście № 229. Wiadomość u właściciela. 5015-5

Dom z dwoma sklepami do sprzedania zaraz za sumę 15.000 marek, w gminie Rąbień kolonii Cyganka № 59. Wiadomość u Eduarda Welka. 5014-5

Dom do sprzedania trzech mieszkaniami wraz z ogrodem, przy koleji w Chojnacji, ulica Trembacka № 28. 5052-3

Kasa pancerna ogniotrwała, wyrob amerykański, system zamknięcia bez klucza (używany przy kasach państwowych w Stanach Zjednoczonych) do sprzedania, Wiadomość w administracji gazety. 4941-2

Mebel nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych. Oria 25, stolarnia. 4645-12

Mebel sprzedaje które posiadamy na składzie: stoływy ostatniej mody, salonik lekki, sypialnia dębowa i biała, różne przedmioty pojedynczo. Dzielna 11-25 w podwórzu. 4601-6

Mebel salonowe bordo plusz i fisharmonja do sprzedania Krucza № 4-18. 5042-5

Mebel z trzech pokoi wyprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu stół, łóżka kuchenne składane, maszyna do szycia, stoły wielkie, nadające się do pracowni krawieckich lub sklepów rzeźniczych i t. p. Główna 7, front, 1 piętro. 5067-5

Piekarnia czynna z urządzeniem oraz mieszkaniem na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska № 96, sklep B-ci Ignatowicz 5016-5

Psa — buldoga sprzedam. Wiadomość Draznowska 60 sklep. 5028-5

Psa dobermana 6-cio miesięcznego sprzedam. Południowa 68 u portjera. 5040-2

Polwaga do sprzedania na rezerwach do pojedynki lub pary w dobrym stanie. Wiadomość Piotrkowska 259. 5024-2

Sklep kolonjalno-spożywczy, w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość u Dobroszyckiego, Przejazd № 15 od 4 po południu. 5008-2

Sklep spożywczy odstąpię, Cełmiana 10. 5046-3

Sklep, na mleczarnie, lub piwarń, z urządzeniem do sprzedania, ul. Andrzejka № 49. K. Mika można zastać o 7-ej wieczór. 3354-5

Urządzenie sklepowe, maszyna do szycia do sprzedania. Lipowa 61, wiadomość w sklepie. 4915-2

W większym sąsiednim mieście jest zaraz do sprzedania dobrze prosperująca piwiarnia. Bliższe wiadomości udziela się w browarze SSów K. Anstadta, ul. Średnia 34. 4923-2

Różne:

Akuszerka Nowakowska, mieszka obecnie ulica Dzielna 34. 5017-11

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuję. Ul. Piotrkowska № 199 m. 14. 4091-pwspw1

Akuszerka Golańska przyjmuje na czas słabości u siebie, ul. Kilińskiego 152. 5125-2

Maszynista obeznany dobrze na parowych maszynach oraz motorach, z długoletnią praktyką, władający językiem niemieckim, żonaty lat 28, katolik powrócił z niewoli, poszukuje posady. Srebrzyńska 5, Koziny. 5059-2

Ogrodnik samotny potrzebny od sierpnia r. b. Świadectwa konieczne. Zgłaszać się róg Zielonej i Piotrkowskiej, cukiernia. 5049-2

Poszukuje na I numer hipoteki i 25000 Mk. dom murowany bez towarzystwa. Oterę skierować do administracji Rozwoju pod „Poszukuje“. 5047-5

Przekój do wynajęcia z oświetleniem elektrycznym dla pani ul. Piotrkowska 132, m. 8. 5038-3

Ważne dla Pań! Przyjmuje do szycia suknie, kostjumy, ceny przystępne. Długa 6, prawa oficyna. 4947-2

Zaginął pies — wyżeł maści białej, złote platy, szczególne oznaki: na podgardlu otarcie. Znajazca zgłosi się: Andrzejka 45 pomocnik Janczałek. Za wynagrodzeniem. 5005-2

Zagubione dokumenty.

Baideman Gittel zagubił niemiecki paszport wyd. w Łodzi. 5054-3

Cymerman Sucher zagubił niemiecki paszport wyd. w Łodzi. 5055-5

Gustawa Rozenberg zagubił niemiecki paszport wyd. w Łodzi. 5050-3

Górecki Antoni zagubił niemiecki paszportową wyd. w Łodzi. 5055-5

Gawrys Stefan zagubił niemiecki paszport wyd. w Łodzi oraz kartę odroczenia wojskowego. 5930-5

Janina Róża-Rogalińska zagubiła niemiecki paszport wyd. w Łodzi. 5355-3

Józef Majchrowski zagubił niemiecki paszport rosyjski wyd. z gminy Grzybki gub. Kaliska. 5060-5

Józeta, Stanisław, Czesław i Wacław Kacprzakowie zagubili paszporty, wyd. w Łodzi. 5022-2

Kowalska Marja zagubiła niemiecki paszport wyd. w Prusach. 5007-2

Patelski Franciszek zagubił niemiecki paszport wyd. w Łodzi, świadectwo ogrodnicze wyd. od Rappaporta, kartę paszportową na imię Bronisław Lizieniewicz wyd. w gm. Osa. 5075-5

Pychińska Małgorzata zagubiła niemiecki paszport czasowy wydany w Łodzi. 5026-2

Poman Rygiel zagubił niemiecki paszport wyd. z gm. Dmosin oraz kartę paszportową wyd. z fabryki Poznańskiego. 5006-2

Podzajówna Zofja zagubiła niemiecki paszport wyd. w Łodzi. 5052-3

Stanisław Burek, Rokicińska zagubił niemiecki paszport wyd. na Litwie oraz książkę legitymacyjną (rosyjską). 5049-3

Sinter Dawid zagubił niemiecki paszport wydany w Łodzi. 5028-5

Wawrzyniak Józef zagubił niemiecki paszport wydany w Łodzi. 4994-2

Zaginął portfel mieszczący dokumenty, niemiecki paszport rosyjski, polski, wyd. od Korwina Polskiego na imię Andrzej Kazmierczak. 5057-3